IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 61)
z dnia 30 sierpnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 61)

30 sierpnia 2023 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Jana Łopaty (KP)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Łukasza Mejzy w dniu 12 czerwca 2023 r. w programie „O co chodzi?" na antenie stacji TVP Info, stanowiącej podstawę wniosku Fundacji Basta z dnia 14 czerwca 2023 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Jarosława Kaczyńskiego w dniu 3 lipca 2023 r. w trakcie pikniku rodzinnego w Stawiskach, stanowiącej podstawę wniosku osoby fizycznej;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– rozpatrzenie projektu uwag Komisji Etyki Poselskiej dotyczących wypełniania przez posłów oświadczeń o stanie majątkowym składanych do dnia złożenia ślubowania;

– rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w IX kadencji Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk** i **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji oraz wszystkie pozostałe osoby.

Stwierdzam kworum. Wobec niewniesienia uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji protokół uważam za przyjęty.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo w zawiadomieniach. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tj. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, jest zamknięta. Czy ktoś jest przeciw? Nie słyszę sprzeciwu, wniosek uważam za przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 dzisiejszego porządku – rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi pana posła Łukasza Mejzy w dniu 12 czerwca 2023 r. w programie „O co chodzi?" na antenie stacji TVP Info, stanowiącej podstawę wniosku Fundacji Basta z dnia 14 czerwca 2023 r. Proszę sprawdzić, czy pan poseł Mejza przyjął nasze zaproszenie.

Sekretarz Komisji Łukasz Andrzejczyk:

Nie ma pana posła Mejzy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Z ubolewaniem, albo bez, stwierdzamy, że pan poseł jest nieobecny, w związku z powyższym nie będziemy mogli zadać panu posłowi pytań.

Kto z członków Komisji chciałby w tej sprawie zabrać głos, zgłosić jakiś wniosek albo jakąś propozycję? Proszę, pani poseł Monika Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica):

W tego typu sprawach zawsze zajmuję jednoznaczne stanowisko i zawsze bronię tęczowej młodzieży i tęczowych osób. Nie można ich szkalować ani porównywać do jakichś przedmiotów. To są ludzie. W związku z tym uważam, że zachowanie posła Mejzy było karygodne, szczególnie dlatego że wypowiadał się w telewizji publicznej, którą ogląda wiele osób, i to może przyczynić się do skrzywdzenia osób LGBT.

Kiedyś pan redaktor Turski powiedział, że Auschwitz nie wzięło się znikąd, nie spadło z nieba, tylko było wynikiem wcześniejszego stosowania mowy nienawiści. Pan poseł Mejza postępuje dokładnie w taki sam sposób, szerząc swoimi wypowiedziami mowę nienawiści, dlatego wnoszę o karę nagany dla pana posła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Rozumiem, że będzie głos przeciw. Proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Oczywiście. Po pierwsze poseł Mejza nie mówił o konkretnych osobach tylko o konkretnej ideologii, która wiąże się z tymi literkami LGBT itd. Ocena była ostra, ale oczywiście ma do niej pełne prawo. Reagowanie z taką ogromną wrażliwością przez środowiska, które obrzucają moje środowisko polityczne niemal codziennie najbardziej wymyślnymi obelgami, jest po prostu niepoważne i śmieszne. Gdybyśmy chcieli wykazywać się taką samą wrażliwością, to nasza Komisja musiałaby pracować codziennie przez 20 godzin. Naturalnie wnoszę o oddalenie sprawy.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Osoby LGBTQ, tęczowe osoby, to nie jest ideologia, to są ludzie. Mam nadzieję, że nie trzeba będzie tego więcej powtarzać na posiedzeniach Komisji Etyki Poselskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Czy ktoś z członków Komisji chciałby jeszcze zabrać w tej sprawie głos? Nie widzę.

Został zgłoszony wniosek o ukaranie pana posła Mejzy karą nagany, a w konsekwencji – jak rozumiem – stwierdzenie naruszenia postanowień art. 6 i 7 Zasad etyki poselskiej. Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanej kary nagany? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pkt 2 dzisiejszego porządku obrad, to jest do rozpatrzenia sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Jarosława Kaczyńskiego w dniu 3 lipca 2023 r. w trakcie pikniku rodzinnego w Stawiskach, stanowiącej podstawę wniosku osoby fizycznej.

Rozumiem, że zaproszenie na posiedzenie Komisji zostało wysłane do pana posła. Czy stawił się pan poseł Kaczyński? Proszę sprawdzić.

Sekretarz Komisji Łukasz Andrzejczyk:

Nie ma pana posła.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Szanowni państwo, w tej sytuacji musimy może nie tyle rozstrzygnąć dylemat, ile zająć stanowisko w pewnej kwestii, która towarzyszyła naszej pracy przez ostatnie 4 lata. Zwykle kiedy posłowie z różnych przyczyn nie stawiali się na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej – czasami nie mogli, czasami nie chcieli – zapraszaliśmy ich na następne posiedzenie. Tym razem najprawdopodobniej, wszystko na to wskazuje, nie będzie już następnego posiedzenia Komisji w tym składzie, dlatego albo zajmiemy się rozstrzygnięciem

tego wniosku bez obecności posła Kaczyńskiego, albo umorzymy postępowanie. Formalnie to nigdzie nie jest określone, że zapraszamy posła po raz kolejny, tylko przyjęliśmy taką praktykę. Mówię to dla jasności, ale prosiłbym, żebyście państwo się na ten temat wypowiedzieli, ponieważ nie chciałbym sam podejmować decyzji. Kto z państwa? Bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Kiedy zajmowaliśmy stanowisko odnośnie do dalszych losów tego wniosku, wnosiłem o niepodejmowanie inicjatywy. Myślę, że teraz mogę postawić wniosek o umorzenie postępowania, ponieważ ta sprawa wydaje mi się całkowicie dęta. Panowie Tusk i Kaczyński prawią sobie różne złośliwości. Zabawę w złośliwości rozpoczął zresztą pan Donald Tusk, kiedy powiedział, że Kaczyński będzie miał pełne portki i wygłaszał podobne sformułowania. W tym konkretnym przypadku nie ma jednak niczego, co wykraczałoby poza polityczną polemikę. I tyle.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Czy któraś z pań chce zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Zgłaszam się z głosem przeciwnym. Uważam, że polityczna polemika ma swoje granice. Mówienie o kimś, że jest wrogiem narodu oraz użycie do opisu konkretnego polityka sformułowania: „pamiętajcie o ryżym, pamiętajcie, bo to jest dzisiaj największe zagrożenie dla Polski" na pewno nie jest zwykłą polityczną polemiką, tylko jest czymś niedopuszczalnym, zwłaszcza w sytuacji, kiedy takie słowa wygłasza lider partii politycznej, który powinien nadawać ton dyskusji i pokazywać polityczną klasę.

Mam wrażenie, że przy użyciu określenia „polityczna polemika" staramy się uzasadnić wszystkie złe rzeczy, jakie mówią politycy, zamiast stanąć w obronie zasad i politycznej klasy, która powinna ich obowiązywać. W gronie Komisji rozmawiamy na różne tematy, jesteśmy z różnych opcji politycznych, ale nie odnosimy się do siebie w taki sposób. Staramy się odnosić do siebie z szacunkiem i tego samego oczekuję od partyjnych liderów. Nie można mówić, że ktoś komuś życzy śmierci, czy jest czyimś wrogiem, szczególnie wrogiem narodu. Nie możemy uznać, że to się mieści w standardzie zachowania polskich polityków. Moim zdaniem absolutnie to się nie mieści w takim standardzie, dlatego powinniśmy reagować na takie przypadki.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Jaka jest propozycja?

Poseł Monika Falej (Lewica):

Wnoszę o naganę.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Mamy zatem dwie skrajne propozycje. Pan poseł zgłosił swój wniosek jako pierwszy i w takiej kolejności będziemy głosować nad wnioskami.

Kto z państwa jest za umorzeniem postępowania w tej sprawie? (1) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0) Wniosek nie uzyskał większości.

Drugi wniosek, pani poseł Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Wnosiłam o naganę.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Zgadza się. Przedstawiła pani uzasadnienie i zawnioskowała o naganę dla posła Kaczyńskiego.

Kto jest za tym wnioskiem? (3) Kto jest przeciw? (1) Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja ukarała naganą pana posła Kaczyńskiego po stwierdzeniu naruszenia przez niego postanowień art. 6 i 7 Zasad etyki poselskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 3 – zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Szanowni państwo, z przyczyn dość oczywistych wnoszę o to, żeby Komisja nie podejmowała inicjatywy w sprawie wniosku oznaczonego nr EPS-04.308/23.

Ta sprawa dotyczy marszałka Terleckiego. Nie jesteśmy w stanie tego wniosku rozpatrzyć z przyczyn formalnych, ale mam wrażenie, że nie tylko z tego powodu. Stawiany zarzut jest trochę dęty.

Kto z państwa jest za niepodejmowaniem inicjatywy w tej sprawie? (4) Głosowaliśmy jednogłośnie, dziękuję bardzo.

Kolejna sprawa to pismo, właściwie skarga, ale użyję określenia pismo, ponieważ w mojej ocenie pan Wacław Szafraniec, biegły sądowy z zakresu budownictwa – konstrukcje żelbetowe, stalowe, budowa dróg i mostów – powinien, jeżeli już, złożyć tę skargę na ręce pani marszałek. Zdaje się, że tak zrobił. Ta skarga dotyczy nas, a konkretnie naszego zachowania i odpowiedzi, której mu udzieliliśmy jako Komisja Etyki Poselskiej. Biegły uznał, że reakcja na jego wystąpienie i szczegółowy opis zdarzenia w postaci krótkiej odpowiedzi z naszej strony nie licowała z powagą sytuacji i wręcz go obrażała. To stanowiło przyczynę złożenia przez obywatela skargi. Uważam, że powinniśmy to przyjąć do wiadomości i na tym rzecz zakończyć. Nie słyszę sprzeciwu, dziękuję.

Mamy jeszcze jedną sprawę, która dotyczy pana posła Franciszka Sterczewskiego. To nie jest nowa rzecz, wniosek w tej sprawie został złożony w lipcu ub.r., ale dopiero teraz otrzymaliśmy informację datowaną na 28 sierpnia, w której poseł Sterczewski nas informuje, że postępowanie w sprawie incydentu – tak to określił pan poseł – z jego udziałem, który miał miejsce w nocy z 27 na 28 czerwca 2022 r. zakończyło się wydaniem przez Sąd Rejonowy Poznań–Grunwald i Jeżyce, dnia 14 czerwca 2023 r., wyroku nakazowego. Skan wyroku jest przesłany w załączniku. Wyrok jest prawomocny, pan poseł zapłacił karę grzywny. To jest dokładnie to, o co wnosił pan Krzysztof Sobolewski, sekretarz generalny PiS. Jego postulaty zostały spełnione. Wydaje mi się, że w tej sprawie Komisja Etyki…

Poseł Monika Falej (Lewica):

Komisja może umorzyć postępowanie.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Nie wiem, czy to rzeczywiście wyczerpuje wszystkie możliwości, które posiadamy jako Komisja w związku z art. 6 i 7 Zasad etyki poselskiej. Chętnie wysłucham państwa opinii i wniosków, bardzo proszę.

Poseł Monika Falej (Lewica):

W sprawie pana posła Sterczewskiego został wydany wyrok nakazowy. Pan poseł wywiązał się z tego wyroku, zapłacił karę grzywny, a wcześniej sam zrzekł się immunitetu. Uważam, że poseł Sterczewski zachował się w tym przypadku godnie i z klasą, dlatego wnoszę o umorzenie postępowania.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Dziękuję. Chcę zwrócić uwagę, że pan poseł Sobolewski w ostatnim zdaniu swojego wniosku napisał, że: „Honorem i odpowiedzialnością wykazałby się pan poseł Franciszek Sterczewski, gdyby dobrowolnie zrzekł się pełnionych funkcji”. Myślę, że tu chyba nie tyle chodziło o funkcje…

Poseł Monika Falej (Lewica):

Pan poseł zrzekł się pełnionych funkcji przewodniczącego i wiceprzewodniczącego zespołów parlamentarnych.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Wydaje mi się, że tu bardziej chodziło o immunitet poselski i o ewentualną możliwość ukarania pana posła. Tak się zresztą stało.

Poseł Monika Falej (Lewica):

W mojej ocenie pan poseł zachował się honorowo i odpowiedzialnie.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Czyli jest wniosek o umorzenie?

Poseł Monika Falej (Lewica):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Poseł Sterczewski faktycznie po tamtym zdarzeniu zachował się, można powiedzieć, normalnie – zrzekł się immunitetu i zrezygnował z funkcji pełnionych w zespołach parlamentarnych oraz wyraził ubolewanie w trakcie składania wyjaśnień przed Komisją Etyki Poselskiej. Nie mam powodu, aby nie wierzyć w szczerość słów pana posła, natomiast jest faktem, że doszło do poważnego incydentu. Myślę, że powinniśmy jednak zwrócić uwagę panu posłowi na niestosowność tego typu zachowań. Składam wniosek o zwrócenie uwagi.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Pani poseł Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Szanowni państwo, nie możemy stosować podwójnej wiktymologii, zwłaszcza że pan poseł sam poddał się wszelkim możliwym karom, nawet takim, które znajdują się poza zasięgiem Komisji Etyki Poselskiej. Zrobił wszystko, czego moglibyśmy oczekiwać od innych posłów, którzy stawiają się przed Komisją, a którzy nierzadko nie wyrażają nawet żadnej skruchy. Zadziało się wszystko, co znalazło się we wniosku skierowanym do Komisji Etyki Poselskiej, a nawet pan poseł Sterczewski zrobił więcej.

W mojej ocenie poseł zachował się honorowo, wziął odpowiedzialność za swój czyn i poniósł wszelkie możliwe konsekwencje. Uważam, że to był jeden z naprawdę niewielu posłów – spośród tych, którzy trafili przed nasze oblicze w ciągu minionych 4 lat – który zachował się tak, jak powinien się zachować. Myślę, że już wystarczy kar, które dostał pan poseł. Nie wiem, czy ktoś zachował się równie honorowo po popełnionym przez siebie błędzie czy po jakimś incydencie bądź zdarzeniu, w związku z którym trafiały wnioski do Komisji Etyki Poselskiej. Uważam, że także powinniśmy pokazać klasę w działaniu i docenić to, co zostało już zrobione przez pana posła Sterczewskiego.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Dziękuję, pani poseł. Nie jestem prawnikiem z wykształcenia, ale gdzieś chodzi mi po głowie myśl, że jeśli mamy przewinienie, to chyba powinna być jedna kara…

Poseł Monika Falej (Lewica):

Dlatego mówiłam o wiktymologii.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

W porządku, rozumiem.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mieliśmy jednak podobne sytuacje, w których uznawaliśmy, że to są dwa różne tryby postępowania, dwie różne instancje, różne tryby bezpośredniego wpływu na posła. Mówię o tym tytułem przypomnienia.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Jasne. Szanowni państwo, pani przewodnicząca Falej złożyła wniosek o umorzenie postępowania. Wniosek został uzasadniony nawet dwa razy. Podaję wniosek pani poseł Falej pod głosowanie.

Kto jest za tym wnioskiem? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. W tej sytuacji nie będziemy już głosować nad wnioskiem pana posła Jacka Świata.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego – rozpatrzenia projektu uwag Komisji Etyki Poselskiej dotyczących wypełniania przez posłów oświadczeń o stanie majątkowym składanych do dnia złożenia ślubowania. Czy mam odczytywać ten projekt, czy państwo zapoznaliście się z jego treścią?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Każdy sobie przeczytał, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Dobrze, skoro państwo zapoznaliście się z treścią, to w takim razie zapytam, czy macie jakieś uwagi do projektu uwag Komisji Etyki Poselskiej dotyczących wypełniania przez po-słów oświadczeń o stanie majątkowym składanych do dnia złożenia ślubowania? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uwag? (4) W tej sytuacji nie ma oczywiście głosów przeciwnych ani wstrzymujących się. Dziękuję bardzo.

Pozostało nam jeszcze do przyjęcia sprawozdanie z działalności Komisji Etyki Poselskiej w IX kadencji Sejmu. Część informacyjno-statystyczną opracowano w sekretariacie Komisji, uczynili to państwo: pani Beata Maciak, starszy sekretarz Komisji, oraz pan Łukasz Andrzejczyk, zastępca sekretarza Komisji, przy współudziale Wydziału Informacji i Obsługi Sekretariatów Komisji BKS. Bardzo państwu dziękujemy.

Samo sprawozdanie zostało opracowane na podstawie art. 168 ust. 1 regulaminu Sejmu i uchwały nr 21 Prezydium Sejmu z dnia 11 lipca 2023 r. w sprawie sporządzania sprawozdań komisji sejmowych w IX kadencji Sejmu i zostało przyjęte przez Komisję Etyki Poselskiej w dniu 30 sierpnia 2023 r. Obejmuje ono okres działania Komisji Etyki Poselskiej od dnia wyboru jej składu przez Sejm na pierwszym posiedzeniu w dniu 13 listopada 2019 r. do końca IX kadencji.

Jeśli przegłosujemy przyjęcie sprawozdania, to jako przewodniczący złożę pod nim stosowny podpis. Nie muszę czytać treści sprawozdania, bo rozumiem, że wszyscy państwo się z nią zapoznali. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, sprawozdanie w części opisowo-statystycznej jest oczywiście zgodne z zasadami sztuki i właściwie bez wahania podpisałbym się pod 95% tego sprawozdania…

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Ale…

Poseł Jacek Świat (PiS):

No właśnie. Na końcu znajduje się sformułowanie: „Prace Komisji Etyki Poselskiej w IX kadencji Sejmu potwierdzają konieczność jej funkcjonowania. Komisja jest organem, który strzeże zasad etycznego postępowania, reagując na ich nieprzestrzeganie”. Teoretycznie tak jest, ale niestety muszę powiedzieć, że z mojego punktu widzenia mamy problem czysto polityczny.

W poprzedniej kadencji mój klub również był w tej Komisji w wyraźnej mniejszości i mój poprzednik w składzie Komisji, pan prof. Bernacki, także spotykał się z politycznym nastawieniem. Nie mam innego pomysłu, jak mógłby być kształtowany skład Komisji Etyki Poselskiej. Myślę, że zasada, że w składzie Komisji zasiada po jednym przedstawicielu klubu poselskiego, jest rozsądna i chyba niczego mądrzejszego nie wymyślimy, natomiast wciąż aktualne pozostaje pytanie, co zrobić, aby jak najmniej w pracach Komisji było politycznego ciśnienia, a najlepiej, żeby w ogóle go nie było.

Na koniec muszę powiedzieć, że jestem trochę rozczarowany. Nie chcę nikomu niczego zarzucać, broń Boże, ale mimo wszystko liczyłem na większy obiektywizm, na większe oddalenie się od swoich politycznych obozów i od politycznej lojalności. Liczyłem, że to wszystko będzie jednak wyglądać trochę inaczej, niż było w rzeczywistości. Czy to jest możliwe? To rozczarowanie towarzyszy mi już od dłuższego czasu, dlatego nie wiem, jak mam się zachować w kwestii sprawozdania, które w stu procentach nie odzwierciedla prac Komisji.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Dziękuję, panie pośle.

Teraz biję się z myślami, bo nie wiem, czy komentować pańską wypowiedź, czy się od tego powstrzymać. Chyba się jednak wstrzymam, bo pan ma oczywiście prawo do swojego zdania, do własnego komentarza, aczkolwiek całkowicie nie zgadzam się z tymi sformułowaniami o jakiejś polityczności. Osobiście czuję dyskomfort, ponieważ poczułem się oskarżony, że działałem w pracach Komisji według jakiegoś politycznego trybu czy jako jej przewodniczący, czy jako jej zwykły członek. Wydaje mi się, że z pewnością bardzo się staraliśmy bez względu na to, kto przewodniczył pracom Komisji, czy to był pan, czy

ktoś z nas, nie było takich sytuacji, abyśmy kiedykolwiek jednoznacznie faworyzowali jakieś ugrupowanie polityczne.

Panie przewodniczący, nazywając rzeczy po imieniu, Prawo i Sprawiedliwość ma większość we wszystkich pozostałych komisjach, ewentualne wątpliwości wyjaśnia zawsze poprzez głosowanie, dzięki czemu zawsze wygrywa bez względu na to, po czyjej stronie leży prawda obiektywna. W naszej Komisji – mimo ogólnej opinii na temat większości pisowskiej w pracach innych komisji – staraliśmy się być obiektywni, a przynajmniej ja się starałem, proszę o zapisanie tego w protokole. Taka jest prawda. Jak to się później realizowało politycznie, jak było konsumowane na posiedzeniach Prezydium Sejmu, które uchylało nasze uchwały, to jest właśnie przykład polityki, ale ta kwestia wymagałaby długiej dyskusji.

Wydaje mi się, że posłowie, którzy stawali przed naszą Komisją, zawsze najpierw dostawali od jej członków prośbę o zmianę swojego zachowania, a dopiero później pojawiała się ewentualnie kwestia kary i jej wysokości. Zawsze sugerowaliśmy wyrażenie skruchy i podjęcie próby pogodzenia stron, a nie dalszego pogłębiania rowów. Taka intencja przyświecała mojej osobie, ale wydaje mi się, że również pozostałym, którym zarzucił pan nieobiektywizm i jakieś polityczne inklinacje.

Za moment poddam projekt sprawozdania pod głosowanie, być może potem będziemy sobie luźno dyskutować, ale chcę jeszcze powiedzieć, że to był osąd trochę niesprawiedliwy, jeśli dobrze zrozumiałem pańską wypowiedź. Jako ostatni przewodniczący Komisji Etyki Poselskiej w tej kadencji Sejmu chciałem wyrazić swoją opinię o całej naszej czteroletniej pracy.

Poddaję pod głosowanie projekt sprawozdania Komisji. Kto z państwa jest za przyjęciem sprawozdania? (4) Wszyscy za, dziękuję bardzo.

Chcę jeszcze państwa poinformować – à propos tego, co powiedziałem przed chwilą o upolitycznieniu – choć czynię to z przykrością, iż Prezydium Sejmu uchyliło następujące uchwały Komisji Etyki: uchwałę nr 59/9 w sprawie dotyczącej poseł Iwony Arent, uchwałę nr 60/9 w sprawie dotyczącej posła Przemysława Drabka, uchwałę nr 61/9 w sprawie dotyczącej pana posła Przemysława Czarnka oraz uchwałę nr 63/9 w sprawie pani poseł Barbary Bartuś. Nie będę wywoływał dyskusji na ten temat, ani wcale nie proszę o komentarz pana przewodniczącego. Ten komunikat komentuje się sam.

Serdecznie państwu dziękuję za minione pół roku współpracy, kiedy pełniłem funkcję przewodniczącego, ale także za ostatnie 4 lata. Moim zdaniem to była dobra współpraca, mimo kłopotów i trudności, które napotykaliśmy po drodze. Przez 2 lata mieliśmy kłopoty z łącznością, COVID-19 sprawił, że mieliśmy potężne problemy, może dlatego dość późno się dotarliśmy, ponieważ ten czas nam gdzieś wypadł, ale i tak dziękuję państwu za sprawną i dobrą współpracę. W imieniu wszystkich członków Komisji serdecznie dziękuję także za pomoc i współpracę pracownikom sekretariatu Komisji.

Jak być może państwo wiecie, ja już nie kandyduję w nadchodzących wyborach, ale wszystkim życzę powodzenia. To jest trudna Komisja, bardzo trudna. Nie spodziewałem się, że ona aż tyle wewnętrznego… Śniło mi się po nocy, czy komuś nie zrobiło się krzywdy itd. Już taki jestem, ale było minęło.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.